

cielami dzierżaw wieczystych inaczej Erbpachtów w Prądniku Białym, gminie III. okręgowy Modlnica będących, mianowicie:

1. Pałacu z ogrodem i drzewami owocowymi.
2. Austeryi z browarem i propinacją.
3. Folwarku z gruntami do niego należącymi:

Sprzedanemi zostaną wszystkie te realności, każda oddzielnie przez publiczną licytacją w sposobie następującym:

1. Pałac z oficynami, ogrodem, drzewami owocowymi, na własność kupionemi i lazienką w oficynie urządzoną;

2. Propinacja z browarem piwnym wraz z kotłem, kadziami dwoma, kilsztokiem, kotłem do przepalania, oraz austeryą z gruntem do niej należącym, jako też z gruntami od Ochmańskiego nabytymi i karczmą;

3. Folwark z Stodolą, gruntami, oraz inwentarzem, jako to: keni cztery, wołów 2, krów 3, jałówka 1, kozieł 1, koza 1, wozów 2, bron 4, pługów 4, z tych dwa do oborywania, radeł 2, jarżmo 1, choment 4;

Cena tych realności, każdej z osobna, na pierwsze wywołanie przez suksessorów ustanowioną została w summie 12,000 złp.

Warnnki sprzedaży tych realności są następujące:

1. Chcący licytować którąkolwiek z tych realności złoży natychmiast 1/10 część szacunku, to jest: 1200 złp. w monecie srebrnej, grubey, brzęczącej, obieg w kraju mającej, jako Vadium. — od złożenia Vadium wolnemi są suksessorowie.

2. W dni czternaście po licytacji, nabywca złoży całkowitą sumę zalicytowaną, w grubey, srebrnej monecie, obieg w kraju mającej.

3. Nabywca od summy wylicytowanej zapłaci procent laudemialny po 2/100 do skarbu publicznego.

4. Wszelkie podatki aż do dnia ostatniego czerwca r. b. należec będą do suksessorów.

5. Po dopełnieniu warunków 1, 2, 3, nowonabywca w dni 14 po licytacji otrzyma dekret dziedzictwa. — Niedotrzymujący zaś warunków, utraci Vadium, i nowa licytacja na koszt i stratę jego ogłoszoną zostanie.

Do takowej licytacji ustanawiają się dwa termina:

Pierwszy na dzień 15 Lipca r. b. przedstanowczy.

Drugi na dzień 31go Lipca r. b. stanowczy.

Sprzedaż takowa odbędzie się przedemną notaryuszem w mieszkaniu mojem i kancelaryi, pod Liczbą 238 ulicy Brackiey w domu W. Glixelli o godzinie 10 z rana.

Wzywają się przeto na takową licytacją wszyscy prawo rzeczowe mieć mogący, aby na pierwszym terminie pod przekluzą złożyli mnie notaryuszowi wszelkietytuły, swych praw i należności.

Kraków d. 24 Czerwca 1833 r.

(Ir.) M. Strzelbicki Not. Pub.

## Cześć Nieurzędowa.

KRAKÓW.

Pewna szanowna familia na Węgrzech, niechac korzystać ze spadku mogącego nastąpić z krzywdą praw trzecich osób, postanowiła przez pisma publiczne ogłosić co następuje. Około roku 1755, Helena de Medeváry, (\*) rodowita Węgierka, zaślubioną została niejakiemu zacnemu Polakowi imieniem Janowi Laskowicz, do Polski. Gdy atoli żyjąca rodzina jey, ma na to za cały dowód pismo w języku węgierskim, który w dalekim stopniu różniąc się od słowiańsko-polskiego, zostawia ją w niepewności, czyli piszący przez nierozumienie polszczyzny, nieprzekreślił przypadkiem nazwiska wzwyż wspomnianego męża Heleny de Medeváry, że ten mogąc się nazywać, Łaskiewiczem, Leśkiewiczem albo Laskowskim, w powyższym dokumencie przekreślonym został na Laskowicza czyli Laskovitsa; niepozostało jey przeto nic innego, jak tylko wywiedzieć się o potomkach familii ktorekolwiek z dopiero przytoczonych tu nazwisk, któraby w poczet swój liczyła zaślubioną z Węgier Helenę de Medeváry, i czyją też Helena byłaby dziś matką babką albo prababką? Że zaś po tyle kroć rzeczoney Helenie de Medeváry, pozostaje w prawdzie nie bardzo wielki spadek do odziedziczenia na Węgrzech, który jednak za czasem korzystne obiecuje widoki; gdyby więc znalazła się familia, mogąca udowodnić me-

[\*] W Gazecie naszej z d. 4 b. m. Nr. 172 zaśła omyłka w nazwisku *Heleny de Medeváry*, mylnie nazwaney *de Mederazy*, przeto cały ten artykuł powtarza się dziś w sprostowaniu.